

Wstrzymaj Oddech

Popek

Nic prostszego prosty wjazd na chatę
Wstrzymaj oddech maskuj japę
Uszanuj z tematem to znowu Ja
Ziomek dzisiaj będę jego katem właśnie ta
F I R M A brrrrrrraaaaaa jestem w środku
Myślę o tych typach Ile będzie z tego zarobku
Za ten zarobek trzeba dusić ofiary
Chwila grozy, ten świat to dla was czary mary
Hardcorowy styl życia dla ofiary był szokiem
Właśnie poznał typów co mordują wzrokiem
Rozjebali metę w pięknym stylu pewnym krokiem
Miesiąc po miesiącu rok za rokiem skok za skokiem
To dlatego że nie domykacie okien
Tu nic nie przejdzie bokiem
O to cała jazda nóż do gardła
Z ust wychodzi całą prawdą
O tak! Tego szukałem dziękuję mam to
Chcesz mnie szukać szukaj z klamką
Złodziejskie dyktando na pamięć znam to
We krwi mam to, zapamiętaj
Niema to czy tamto
Zawijam twój majątek z piskiem opon
Z pod mety zawijam lotkę i wiesz co
I na koniec nagrywam o tym zwrotkę
Firma Eeh!

Czy chcesz być bogaty na zajutrz o świcie ?
O Taaaak!
Czy ten rap przypomina Ci tve życie ?
O Taaaak!
Jesteście na dnie a chcecie być na szczycie ?
O Taaaak!
Czy jesteście źli jak nie zarobicie ?
O Taaaak!

W twoją stronę zmierzają wielkie kłopoty
Jesteś winien parę złotych
Za tę parę złotych chcą Ci złamać ręce
Czy Ty wiesz o tym
Że istnieje coś takiego jak autozwroty
Czas się kończy o dwunastej w nocy
Szukasz pomocy po znajomych i ekipach
I co pomogli ? Lipa !
To musi siadać na psychikę
Popek Z firmy własnoręcznie odpicuje Ci brykę
Pogoni MMSa i podeśle syndykę
To jest jasne jak słońce co ma wisieć nie utonie
A co ma spłonąć niech spłonie
Ciemna strona dzielnic
Nie potrafi czytać potrafi liczyć
Gotowa na wszystko
Nawet gdy w oczach zagrożenie jest już blisko
Hardcorowa Firma zabierze wam wszystko
Wszystko wszyściutenko aż będzie czysto
Co tak się tu kurwa patrzysz idź stad!
Firma Eeh!

Czy chcesz być bogaty nazajutrz o świcie ?
O Taaaak!
Czy ten rap przypomina Ci tve życie ?
O Taaaak!
Możesz pójść do puchy na parę ładnych lat od tak !
Mogą zabrać Ci życie i zniknie po Tobie ślad
Uważaj brat